

**2003.11.07    wyrok SN    I CK 197/02**

Przepis art. 53 ust. 2 ustawy - Prawo bankowe z 31 stycznia 1989 r. (t.j. Dz. U. Nr 72, poz. 359) nie stanowi podstawy do wydania przez bank wyciągu z ksiąg bankowych, mającego moc tytułu wykonawczego w razie zagubienia poprzednio wystawionego - bez zezwolenia sądu przewidzianego w art. 794 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można zgodzić się z zapatrywaniem, że brak ograniczeń w nieobowiązującej już ustawie Prawo bankowe z 31 stycznia 1989 r. w zakresie wystawiania kolejnych tytułów wykonawczych dopuszczał takie działanie banku. Ponieważ sądowe postępowanie egzekucyjne jest częścią postępowania cywilnego, przepis art. 53 ust. 2 ustawy z 31 stycznia 1989 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359) miał charakter wyjątkowy i podlegał wykładni ścisłej [por. uzasadnienia uchwał SN z 25 marca 1992 r. (II CZPO 20/92, OSNCP 1992/10/185), z 18 kwietnia 1996 r. (III CZP 194/95, OSNC 1996/7-8/101), uzasadnienie wyroku z 15 lutego 1995 r. (II CRN 165/94, OSNC 1995/6/101)].

Ścisła wykładnia przepisu oparta na jego brzmieniu wskazuje, że ustawodawca - nadając bankom przywilej wystawiania dokumentu zrównanego w swej mocy z tytułem wykonawczym - ograniczył go do czynności jednorazowej. Przeciwnie zapatrywanie nie może być uwzględnione, ponieważ prowadziłoby do niekontrolowanego obiegu tytułów wykonawczych. Wprawdzie Sąd Apelacyjny nie bez racji zastrzega, że pod rządem prawa bankowego z 1989 r. bank nie wystawiał tytułu wykonawczego sensu stricto, ale nie zmienia to istoty rzeczy, skoro wyciąg z ksiąg bankowych miał moc takiego tytułu bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności. W pełnionej funkcji można go było zatem zrównać z tytułem wykonawczym, ze względu na ustawowo przypisaną moc zapewniającą przymusowe wykonanie przez organ egzekucyjny bez badania zasadności i wymagalności przez organ egzekucyjny (art. 803 i 804 k.p.c.). Wymienione skutki stanowią ratio legis poddania w art. 794 k.c. kontroli sądowej wystawiania ponownych tytułów wykonawczych i sprawiają, że przepis ten w okresie obowiązywania art. 53 ust. 2 pr. bank. miał zastosowanie również w razie zagubienia dokumentów zrównanych z tytułami wykonawczymi.

Podnoszona przez pozwanego Bank różnica między omawianymi dokumentami a tytułami wykonawczymi sądowymi opartymi na tytułach egzekucyjnych, wymienionych w art. 777 § 1 k.p.c., nie stanowiła przeszkody do objęcia kontrolą sądową dalszych wystawionych dokumentów uprawniających do wszczęcia egzekucji sądowej, ponieważ rola sądu wydającego postanowienie na podstawie art. 794 k.p.c. sprowadza się do orzeczenia o dopuszczalności ponownego wydania tytułu wykonawczego, a nie zastępuje tego wydania. W odniesieniu do wyciągu z ksiąg banku zezwolenie sądu stanowiło podstawę jego wystawienia - ze wzmianką, o której mowa w art. 794 in fine k.p.c.

Brak takiego orzeczenia nie pozwala uznać "duplikatu" pierwotnego wyciągu za dokument mający w myśl art. 53 ust. 2 pr. bank. z 1989 r. moc tytułu wykonawczego.

W świetle powyższych wyjaśnień może powstać wątpliwość odnośnie do koherencji systemu prawa, w którym sądowe postępowanie egzekucyjne zawierało instrumenty kontroli ilości wystawionych tytułów wykonawczych, natomiast postępowanie egzekucyjne w administracji było ich pozbawione, mimo że bank mógł korzystać według swego wyboru z jednej lub drugiej drogi egzekucji. Niedostatki unormowania zawartego w ustawie z 17 czerwca 1966 r. o

postępowaniu egzekucyjnym w administracji, (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968) nie mogą jednak deprecjonować unormowania zawartego w art. 794 k.p.c. Poza tym należy zauważyć, że ustawodawca dokonał istotnej zmiany w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, upoważniając Ministra Finansów m. in. do określenia wzoru tytułów wykonawczych i ich ewidencji, czego wynikiem są szczegółowe przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z 22 listopada 2001 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. Nr 137, poz. 1541) ograniczające możliwość niekontrolowanego wystawiania tytułów wykonawczych w tym postępowaniu.

Z przytoczonych względów kasację należało uznać za usprawiedliwioną i z mocy art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c., w związku z odpowiednio stosowanym art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.